

Dzieje biurokracji tom IV

Alicja Kulecka
(Uniwersytet Warszawski)

„Brühl” Józefa Ignacego Kraszewskiego – literackie studium biurokracji

Wiele ludzi mówi nam: na co się nam zdali urzędnicy i władza? co oni robią? Te papiery, które podpisują ani karmią, ani poją. Pobierają podatki od nas, a w zamian nic nie dają. Zastanówmy się tylko, czy te papiery w istocie na nic się nie przydały? czy urzędnik jest w samej rzeczy nieużytecznym.¹

Te refleksje i pytania pojawiły się w rozważaniach J. I. Kraszewskiego, koncentrujących się na pracy jako zjawisku kulturowym i społecznym, opublikowanych w 1879 r. Był to rok obchodzonego hucznie jubileuszu². Wspomniane rozważania zawierały rozmyślenia nad pracą, jej definiowaniem, istotą i rolami społecznymi. Treść ich wskazywała, że problemy codzienności administrowania, jego funkcji w społeczeństwie, uznane zostały za ważny element współczesności. W rozważaniach tych urzędnik występował obok fabrykanta, rzemieślnika, rolnika, kupca, nauczyciela i bankiera jako jeden z charakterystycznych dla wieku XIX zawodów³, decydujących o obliczu epoki. Uznanie administrowania za formę pracy stanowiło nobilitację tej czynności w systemie wartości wieku XIX. W refleksjach pisarza urzędnik został uznany za nieodłączny i niezbędny element instytucji pełniący ważne role społeczne: strażnika i egzekutora prawa, czuwającego nad bezpieczeństwem społeczeństwa, jego szlakami komunikacyjnymi, jakością sieci drożnej, gwarantującego swoim istnieniem obrót kredytowy, a więc czuwającego nad jakością cywilizacji postępu i rozwoju, gwarantującego nowoczesność. Ta wypowiedź pisarza wskazywała także, że urzędnik kojarzony był z systemem egzekucji podatkowej. Zaprezentowany został także jako konsument dochodów publicznych stanowiących podstawę jego utrzymania. Związki pomiędzy tym zawodem a świadczeniami pieniężnymi na rzecz państwa traktowano jako cechę stałą nowoczesnej struktury społecznej⁴.

¹ J. I. Kraszewski, *O pracy. Wydanie na pamiątkę 50 lat pracy tego pisarza*, Warszawa 1879, s. 36.

² P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski. Zarys historyczno-literacki*, Kraków 1888, s. 460-461.

³ J. I. Kraszewski, *O pracy...*, spis treści.

⁴ Tamże, s. 36-39.

1. Przeszłość a współczesność w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego

Bogata, wielowątkowa i różnorodna w formach wypowiedzi, literacka twórczość Józefa Ignacego Kraszewskiego, zawierała wiele refleksji nad problemami władzy⁵. Wydana w 1874 r. powieść historyczna *Brühl*⁶ nasycona została szczególnie dużą ilością elementów niemal bezpośrednio dotyczących mechanizmów awansu dworskiego. Usytuowanie akcji w otoczeniu królewskim stanowiło dla Kraszewskiego okazję do tworzenia narracji zawierającej rozważania o dwóch różnych modelach karier w otoczeniu królewskim symbolizowanych postaciami Heinricha von Brühla i Aleksandra Józefa Sułkowskiego. Pobyt na drezdeńskim wygnaniu służył pojawieniu się w twórczości pisarza problematyki saskiej. Jego zainteresowanie okresem panowania Augusta II i Augusta III miało ścisły związek z miejscem pobytu. Pisarz poszukiwał inspiracji w najbliższym otoczeniu kulturowym zapoznając się z zawartością saksońskich archiwów, czytając rozprawy historyczne, miejscową prasę, obserwując społeczeństwo. W 1873 r. J. I. Kraszewski zakupił domek na ulicy Nordstrasse⁷, położonej na przedmieściach Drezna. Stało się to powodem konieczności załatwienia wielu spraw. Inwestycja wymagała pieniędzy. Przynosiła nowe doświadczenia w emigracyjnym życiu pisarza. W 1873 r. w liście do brata Kajetana narzekał, że powieści „nie zrodziły” a nowa siedziba wymagała gruntownego remontu „od dachu do podłogi” i „sum neapolitańskich” na niego⁸. Krzątania wokół spraw związanych z domem hamowała nieco aktywność pisarską. Czyniła przy tym niezbędnymi kontakty z administracją Saksonii oraz konieczność obserwacji stylu jej pracy. Nowe problemy codzienności wyznaczały nowe kierunki refleksji pisarskiej. Kontakty z administracją Saksonii nie były dla J. I. Kraszewskiego nowością. Doświadczał ich jednak przede wszystkim jako osoba prowadząca działalność publiczną na rzecz emigracji polskiej w Dreźnie po upadku powstania styczniowego oraz wydawniczą. Od 1873 r. pisarz był właścicielem nieruchomości i z tego powodu jego kontakty z administracją ulegały poszerzeniu. W 1876 r. otrzymał obywatelstwo saskie⁹. Świadczyło ono o godzeniu się ze statusem wygnańca, który nie powróci do Ojczyzny i szuka formuł istnienia poza nią.

Lektura powieści *Brühl*, drugiego tomu tzw. Trylogii saskiej, opublikowanej w 1874 r., poprzedzonej *Hrabinią Cosel*, zachęcała do prowadzenia rozważań wokół pytania: czy tworzona narracja i zawarta w niej refleksja dotycząca karier urzędniczych na dworze Sasów w Dreźnie Augusta II i Augusta III była efektem lektury źródeł historycznych i próbą opisu przeszłości, w jakim zaś wiązała się ze współczesnością i

⁵ W. Danek, *Powieści historyczne J. I. Kraszewskiego*, Warszawa 1966, s. 68-72.

⁶ Po raz pierwszy ukazała się w „Bibliotece Warszawskiej” w 1874, w tomie 2; następnie opublikowana jako oddzielny druk w 1875 r. jako wydanie Redakcji Biblioteki Warszawskiej, to czasopismo naukowe cieszące się dużym prestiżem społecznym i naukowym sprawowało patronat ideowy nad powieścią.

⁷ P. Chmielowski, dz. cyt., s. 405. W latach 1868-1872 często zmieniał miejsce zamieszkania w Dreźnie. W zasadzie mieszkał każdego roku na innej ulicy. Jego przeprowadzki były bardzo kłopotliwe, gdyż pisarz posiadał dużą bibliotekę. W listach do brata pisarz wspominał o domku już w 1872 r. Kontrakt na jego zakup został podpisany w 1873 r. zob. J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, cz. II, *Na emigracji*, oprac. S. Burkot, Wrocław 1993, s. 130, 138, 142.

⁸ J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 144.

⁹ P. Chmielowski, dz. cyt., s. 405; tegoż, *Powieści z czasów saskich*, [w:] J. I. Kraszewski, *Wybór pism*, Oddział V, Warszawa 1888, s. VI.

jej bezpośrednią obserwacją, doświadczeniami kontaktów z urzędami i urzędnikami Saksonii jako części Cesarstwa Niemieckiego lat 60. i 70. XIX w.? Ta powieść J. I. Kraszewskiego, podobnie jak inne historyczne jego autorstwa oraz innych twórców, inspirowała do refleksji, których motywem przewodnim było pytanie - czy przeszłość wraz ze wszystkimi jej problemami stanowiła zjawisko unikatowe czy też zawierała wątki uniwersalne, powtarzalne, występujące we wszystkich epokach historycznych a przez to tworzywo dające się wykorzystać jako wypowiedź o współczesności i manifestacja stanowiska wobec niej? Do takich rozważań upoważniają refleksje pisarza nad związkami pomiędzy twórczością historiograficzną i literacką. W ich świetle praca nad tworzeniem wizji przeszłości nie kończyła się na zgromadzeniu wiadomości, zawartych w różnych tekstach kultury – rodzajach źródeł historycznych, o epoce oraz napisaniu sprawozdania z tych kwerend. W liście do brata Kajetana z 1876 r. podkreślał wyraźnie:

Obok kwestii historycznej stoi kwestia artystyczna, która często nawet pierwszą zagłusza. Można mieć wszystek materiał, a jeszcze trzeba myśleć jak go użyć. Obraz, co na pierwszym planie, co na drugim, co w cieniu. L'art des sacrifices, co poświęcić, co uwydatnić, od czego zacząć, gdzie punkt kulminacyjny, jak zaokrąglić i dokończyć. A myśl główna, a cieniowanie, a inspiracja, która nie zawsze przychodzi na zawołanie. Otóż takich kwestii tysiące. *Ars longa, vita brevis.*¹⁰

Sztuka pięknego pisania służyć więc miała opisywaniu przeszłości. W rekonstrukcji dziejów, a zwłaszcza tworzeniu opowieści o nich, obowiązywała zasada stosowania reguł literackich. Taki program zakładał interpretację, klasyfikowanie, selekcję, wybór wątków i problemów przeszłości i nie bez powodu technika tworzenia porównywana była do pracy malarskiej. Ta zaś niemożliwa była bez stosowania systemu wartościowania twórcy. Współczesność inspirowała zainteresowania historią. Zgromadzone źródła i lektury były jedynie „materiałem” a zatem tworzywem służącym kreowaniu obrazu, który miał pełnić rolę czytelnego komunikatu społecznego. Proces ich pozyskiwania był jedynie etapem wstępnym dla prac nad rekonstrukcją i wizją przeszłości. Lektura źródeł stanowiła pierwsze spotkanie z problemami epoki. Hierarchia ich tworzona była w trakcie dalszej pracy nad nimi i stanowiła efekt refleksji pisarskiej, a więc wiedzy, struktur myślenia, osobowości i mentalności indywidualnej i zbiorowej. Wizja przeszłości nie dawała się wyalienować ze światopoglądu. Obydwie te struktury ewoluowały. O ich zmienności decydowały różne czynniki – otoczenie kulturowe, lektury, bieżące wydarzenia społeczne i polityczne, przeżycia osobiste.

Piotr Chmielowski, historyk i krytyk literacki, współczesny czytelnik dzieł J. I. Kraszewskiego podkreślał, że w jego powieściach historycznych, znajdowały się „myśli o położeniu własnego społeczeństwa”. Jako przykład podawał napisany w końcu 1864 r. *Rzym za Nerona*¹¹. Technika pracy przyjęta przez pisarza polegała jednak na

¹⁰ J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 197.

¹¹ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 332; podobne stanowisko zob. T. Bujnicki, *Rzym za Nerona a Quo vadis Sienkiewicza (studium porównawcze)*, [w:] *Zdziwienia Kraszewskim*, pod red. M. Zielińskiej, Wrocław 1990, s. 109-120 oraz T. Świętosławska, *Rzym za Nerona Józefa Ignacego Kraszewskiego a Quo vadis Henryka Sienkiewicza*, [w:] *Józef Ignacy Kraszewski. Twórczość i recepcja*, pod red. L. Ludorowskiego, Lublin 1995, s. 119-133.

nie akcentowaniu podobieństw pomiędzy przeszłością a współczesnością. P. Chmielowski wskazał, że J. I. Kraszewski dbał „o przedmiotowe odmalowanie czasów odległych: analogie narzucały się same [...]”¹². Narracja prowadząca do porównań nie mogła być natrętna. Alina Witkowska oceniając powieści historyczne pisała: „Jako twórca powieści historycznych świadomie upowszechniał pewne wzorce, inne ohydził, z mroku dziejów wydobywał postaci, które poświadczyć miały prawdy cenne dla wspólnoty, i zachowania warte identyfikacji”¹³. Inny badacz twórczości J. I. Kraszewskiego - Tadeusz Bujnicki wskazywał: „Sytuację każdej powieści historycznej określa relacja między przeszłością przedstawionego świata a współczesnością wynikającą z czasu jej powstania”¹⁴.

Twórczość pisarza z lat 1863-1872, jak wskazywał P. Chmielowski, miała związek z jego działalnością publicystyczną „będąc odbiciem prądów społeczno-politycznych przepływających przez umysł pisarza”¹⁵. Sam J. I. Kraszewski podkreślał, również w 1873 r.

Powieści moje są tendencyjne, bo ja dotąd żyję wiekiem moim, krajem, i każde drgnienie przebiegające masy odbija się we mnie. Wystygłej tej krwi, któraby na wielki dramat patrzeć mogła nieporuszona, nie folgując i nie wzdymając się to oburzeniem, to uniesieniem, to gniewem, to czcią - ja nie mam, niestety. Jeśli to cnota, nie chwałę się nią, jeśli wada, nie kryję jej¹⁶

Nadawał więc swojemu pisarstwu charakter zaangażowanego w problemy współczesności. Opowiadanie o przeszłości uznać należy za element tej formuły działania.

Twórca *Brühla* wyróżniał wiele nurtów zainteresowania przeszłością. Było wśród nich miejsce zarówno dla „historii” jak i dla „bajki”. Pierwszy z tych nurtów oznaczał badanie przeszłości, studiowanie różnych przekazów o niej, drugi natomiast to „vox populi”, „sądy ogółu”. Ta druga forma zainteresowania dziejami, manifestowania stosunku do przeszłości była, w jego odczuciu, bardziej żywotna, popularna, nośna społecznie. Podkreślał: „Ogół na grobach stawia posągi, nie pytając, co leży w grobie. Co ón stworzył na pożytek duchowy, to trzeba poszanować. Choćby historia przeczyła i miała rację, od historii prawdziwszą jest bajka, którą wieki z ducha swego stworzyły.”¹⁷. Z tego punktu widzenia niebezpieczne dla pisarza mogło stać się polemizowanie z tymi sądami, dążenie do rewizji rozpowszechnionych ocen, opinii. Przestrzegał przed tym również brata Kajetana dążącego do ukazania w pozytywnym świetle hetmana Ksawerego Branickiego¹⁸.

¹² P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 332.

¹³ A. Witkowska, *Buchalter swoich czasów*, [w:] *Zdziwienia Kraszewskim*, s. 93.

¹⁴ T. Bujnicki, dz. cyt., s. 114 - autor artykułu przywołał tu cytata z rozważań K. Cysewskiego zawarty we „Współczesność i przeszłość powieści historycznej”, *„Słupskie Prace Humanistyczne”*, 1985, s. 115.

¹⁵ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 382.

¹⁶ Tamże, s. 382. P. Chmielowski zacytował tu list do Pani X. X. z „Przedmowy” do „Zagadek” (wyd. Poznań 1873), Autorce nie udało się odnaleźć tego druku.

¹⁷ J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, cz. II, s. 199 (list z 1876 r.)

¹⁸ Tamże, s. 198.

W korespondencji z bratem J. I. Kraszewski tworzył wizję własnej osoby jako człowieka niezmiernie zapracowanego, poświęcającego wieczory pisaniu stanowiącemu źródło jego utrzymania, prawie pustelnika, pozornie obojętnego wobec problemów współczesnych. W marcu 1874 r. pisząc do brata Kajetana przedstawiał się jako niewolnik zawodu literackiego: „Żebyś wiedział, jak ta pisanina obrzydła! Doszedłem do takiego użytkowania czasu, że ani godziny prawie nie spoczywam. Mam jedną korespondencję polityczną codziennie, a oprócz tego masę robót innych. Zarabiam, to prawda, ale piekielnym trudem. Znacznie mi lżej teraz z pewnych względów, ale ludzi nie widzę, nigdzie nie bywam i siedzę zakopany w papierach”¹⁹. Zarysowanemu tu modelowi pustelnika poświęcającego się bez reszty pracy przeczy jednak jego działalność jako agenta wywiadu francuskiego, motywowana w dużym stopniu uczuciami patriotycznymi²⁰, odbywającego liczne podróże i obserwującego różne środowiska polityczne i militarne, nie stroniącego od przyjaźni i trwałych związków z kobietami²¹. Ta autokreacja stanowiła komunikat adresowany do rodziny, była także swoistym efektem nostalgii pisarza. Problem miejsca, w którym przychodzi człowiekowi spędzać życie powracał w jego rozmyślaniach. W lipcu 1875 r. stwierdzał w liście do brata: „Człowiekowi ojczyzną jest wszelki kąt świata”²². To oświadczenie uznać można za formę walki z tęsknotą za stronami z czasów dzieciństwa i młodości. Lata 70. były dla niego okresem trudnym, choć jednocześnie czasem niezwykle twórczym. Problemy przemijania,²³ zmienne nastroje, nostalgia²⁴ i niemożność odwiedzenia stron rodzinnych²⁵, złe perspektywy dla niepodległości Polski, sprawiały, że badając przeszłość i opisując ją jako literat dążący do prezentacji historii na podstawie lektur historiograficznych i źródeł, nie mógł uciec od pytania: z jakiego powodu „pruski” czy też szerzej „niemiecki” model zarządzania przynosił realne efekty w postaci odradzającego się państwa. Był to jeden z istotnych czynników, obok powolnego wrastania w Drezno i Saksonię,

¹⁹ Tamże, s. 159.

²⁰ J. Wójcicki, *Plautus w stroju więziennym. Kilka słów o parafrazach Kraszewskiego*, [w:] *Europejskość i rodzimność. Horyzonty twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego*, pod red. W. Ratajczaka, T. Sobieraja, Poznań 2006, s. 127-128. Opinia publiczna był podzielona w swoich sądach w czasie aresztowania, procesu i pobytu pisarza w więzieniu; o tych sprawach także T. Budrewicz, *Kraszewski – przy biurku i wśród ludzi*, Kraków 2004, s. 264-281. W korespondencji do brata K. Kraszewskiego pisarz wspominając o „korespondencji francuskiej” wskazywał także na aspekt materialny „upada mi robota (korespondencja francuska) i chleb” – J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 169.

²¹ M. Woźniakiewicz-Dziadosz, *Romantyczna biografia rachmistrza*, [w:] *Obrazy kultury polskiej w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego*, pod red. B. Czwońnog-Jadczak, Lublin 2004, s. 39-47.

²² J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 183

²³ W liście do brata Kajetana z grudnia 1874 r. skarżył się „Były dzień, żem drzemał od rana do wieczora” – J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 169.

²⁴ T. Budrewicz, *Pojęcie „Europa” i „europejski” w korespondencjach Kraszewskiego do prasy warszawskiej (okres drezdeński)*, [w:] *Europejskość i rodzimność...*, s. 35; zob. także Z. Sudolski, *Mit Romanowa i umiłowanie przeszłości braci Kraszewskich*, [w:] *Obrazy kultury polskie...*, s. 27-37; w ogrodzie swojego domu pisarz gromadził drzewa przypominające Dolhę i Romanów zob. J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 130, 131, 151.

²⁵ J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 128 – „moje nadzieje odwiedzenia Was za paszportem nader słabe. Osłabły nawet teraz zupełnie.”, na uwagi K. Kraszewskiego o osłabieniu więzi rodzinnych odpowiadał – „Ty mówisz, że węzły familijne pękają. Prawda, ale, Drogi mój, nie nasza to, wygnańców, wina. My się wstydzim w końcu narzucać Wam, choć kochamy i tęsknimy”. Tamże, s. 122; podobnie odmowa w 1873 r. Tamże, s. 150.

wpływających na jego zainteresowania problematyką saksońską. Rozważania dotyczące Saksonii i jej przeszłości stanowiły także poszukiwanie wspólnoty historycznej i kulturowej z miejscem pobytu i zamieszkania, dążenie do znalezienia czegoś bliskiego, do czego można się przywiązać wobec wielokrotnie potwierdzonej niemożności powrotu do miejsc znanych, kochanych, widzianych w snach i marzeniach. Postać, a nawet wygląd Augusta III, została zdecydowanie wpisana w sferę niemieckości. W powieści J. I. Kraszewski wskazywał że „mimo młodości, zdrowia, czerstwości do popolitego Niemca był podobny”²⁶. Pisarz użył w tej charakterystyce określenia „Niemiec”, choć w XVIII w. miało ono inne znaczenie. W czasie powieściowym nazwano by go „Sasem”. Użyte określenie było typowe dla drugiej połowy XIX w.

Zainteresowania pisarza problemami kultury i cywilizacji niemieckiej i jej roli w dziejach świata i Europy widoczne były w powieściach poprzedzających ukazanie się *Brühla*. W 1866 r. wydał utwór *Na Wschodzie*. Dzieło poświęcone zostało kwestii wzrostu wpływów niemieckich w Rosji oraz nieprzychylnemu postępowaniu Niemców wobec Polaków. W 1868 r. opublikował *Kamienicę w długim rynku*. Opisał tu dodatnie cechy cywilizacji niemieckiej – pracę, ład, rzetelność, oszczędność²⁷. Pisarz obserwował liczne zjawiska społeczne, nie tylko zagadnienia ze sfery narodowości. W 1869 r. wydane zostały aż dwie powieści dotyczące społecznej roli pieniądza *Złoty Jasieńko* i *Dzieci wieku*²⁸. Zaprezentowany w nich został jako znak charakterystyczny epoki, decydujący czynnik określający zachowania indywidualne i zbiorowe. Pieniądz jako motyw awansu urzędniczego stał się tematem powieści historycznych. Powstanie państwa niemieckiego w 1871 r. było dodatkowym czynnikiem stymulującym zainteresowania i refleksje pisarskie kulturą niemiecką. Dorobek publicystyczny²⁹ i beletrystyczny dotyczący tej problematyki był bardzo znaczący. Postawy J. I. Kraszewskiego wobec kultury niemieckiej charakteryzowała niejednoznaczność, wahania, zmiany stanowiska³⁰.

Systemy i metody administrowania społeczeństwami XIX w. były przedmiotem zainteresowania autora *Brühla*. Najbardziej znana była mu administracja rosyjska. Pod jej rządami upłynęła mu duża część życia – czasy dzieciństwa, młodości, lata dojrzenia intelektualnego i społecznego. Temu systemowi poświęcona została powieść *Emissariusz. Wspomnienie z roku 1838*, wydana we Lwowie w 1869 r. Ukończenie jej datował sam pisarz na 18 września 1868 r. Jako miejsce powstania wskazał Lucernę³¹. Zawierała ona analizę działania urzędów i urzędników rosyjskich. Pisarz rysował portret „moskiewskiego czynownika” wskazując na jego rysy charakterystyczne: oczekiwanie na datki, przybieranie groźnej miny i postawy wobec petentów, niechlujstwo w

²⁶ J. I. Kraszewski, *Brühl. Powieść historyczna z XVIII wieku*, Warszawa 1997, s. 56.

²⁷ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 385, 389.

²⁸ Tamże, s. 390. Zainteresowania pisarza pieniądzem i bogactwem były przedmiotem analizy E. Ihnatowicz, *Złote jabłko, złoty Jasieńko. Pieniądz i bogactwo w powieściach współczesnych Kraszewskiego: problematyka etyki dziewiętnastowiecznej*, [w:] *Europejskość i rodzimność...*, s. 205-216; pisarz ubolewał, że spotykał się z opiniami, że „Dzieci wieku” są „nietrafnym obrazem” zob. J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1863-1886*, s. 131.

²⁹ *Józef Ignacy Kraszewski a Niemcy: publicystyka pisana w obronie polskiego stanu posiadania pod panowaniem pruskim i niemiecki*, Wstęp, wybór i opracowanie E. Czapiewski, Wrocław 1994.

³⁰ M. in. S. Burkot, *Historia i światopoglądy*, [w:] *Europejskość i rodzimność...*, s. 18-19.

³¹ J. I. Kraszewski, *Emissariusz. Wspomnienie z roku 1838* przez B. Bolesławitę, Lwów 1869.

wyposażeniu urzędów, niechętny stosunek wobec cudzoziemców, nie sumienne pełnienie obowiązków³². W powieści znalazły się także miażdżące dla Rosji porównania jej systemu policyjnego z angielskim:

[...] policja moskiewska jak wiele innych władz, nie nawykła jest wcale do zapuszczania się subtelnego w drobne szczegóły i wyrozumowywanie czynności. U niej gwałt zastępuje bystrość. W Anglii *detectiv’y* muszą sobie łamać głowę, aby niewinnego nie zaczepić – tu gdy się poszukuje jednego, wolno tymczasowo uwieźć dziesięciu, co tem jest przyjemniejszym, iż się każdy z nich jeszcze spłacić musi.³³

Pisarz snuł refleksje zarówno nad współczesnością jak i przeszłością. Jak wskazała A. Witkowska, nadając mu miano „buchaltera swoich czasów”, na podstawie pisanych w latach 1866-1869 *Rachunków* : „Mógł odczuwać rzeczywistość ze szczególną wrażliwością, chwycić jej najdelikatniejsze barwy i odcienie, które później niweluje, zaciera czas”³⁴. Jego narracja współczesności – przeszłości bliskiej chronologicznie tworzona była przy wykorzystaniu metod i źródeł historycznych a więc przede wszystkim prasy³⁵. Zainteresowanie współczesnością obejmowało wszystkie jej aspekty kulturowe: poczynając od pogody poprzez zwyczaje uzdrowiskowe, potrawy, przypadkowe pisemka, przewodniki turystyczne, podróże aż do wystaw dzieł sztuki, przedstawień teatralnych, lektury arcydzieł³⁶.

Brühl należał do jednej z chętniej czytanych powieści historycznych J. I. Kraszewskiego w XIX w. Dzieło miało cztery wznowienia, podobnie jak *Hrabina Cosel*, *Rzym za Nerona*, *Bracia zmartwychwstańcy*, *Król chłopów*, *Strzemięńczyk*, *Banita*, *Zygmuntowskie czasy*. Większej liczby reedycji doczekała się jedynie *Stara baśń* – siedmiu i *Kordecki* – pięciu³⁷. Twórczość pisarska J. I. Kraszewskiego stanowiła więc połączenie rozmyślań nad współczesnością i przeszłością wzajemnie się stymulujących i przenikających. Cieszyła się dużą poczytnością i kształtowała mentalność społeczeństwa polskiego i jego zachowania. Czytająca publiczność odnajdywała w tych refleksjach własne rozmyślania. Przyjęta przez pisarza konwencja pisania o przeszłości nie wykluczała snucia refleksji na podstawie obserwacji współczesności. Programowy dokumentaryzm powieści saskich³⁸, polegający na wykorzystywaniu źródeł oraz postaci historycznych dla konstrukcji fabuły, nie oznaczał eliminacji pisarskiego oglądu bieżącej rzeczywistości. Nie wykluczał porównań i skojarzeń odnoszących się do mechanizmów władzy znanych z przeszłości a widocznych we współczesności. Takie stanowisko wobec powieści historycznej występowało wcześniej. Znany krytyk i historyk literatury P. Chmielowski, badacz twórczości J. I. Kraszewskiego również podkreślał,

³² Tamże, s. 6/200-8/200, 11-13/200, 16-17/200.

³³ Tamże, s. 28/200.

³⁴ A. Witkowska, dz. cyt., s. 89-96.

³⁵ Tamże, s. 90.

³⁶ T. Budrewicz, *Pojęcie „Europa” i „europejskość”...*, s. 34.

³⁷ J. Kostecki, *O czytelnictwie losach twórczości Józefa I. Kraszewskiego*, [w:] *Institucje-publiczność-sytuacje lektury. Studia z historii czytelnictwa*, t. 2, pod red. J. Kosteckiego, Warszawa 1990, s. 152.

³⁸ E. Owczarz, *Hrabina Cosel na tle Trylogii Saskiej Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] *Powieść historyczna dawniej i dziś*, pod red. R. Stachury, T. Budrewicza, B. Farona, współpraca K. Gajda, Kraków 2006, s. 163.

że to, „co czuje i myśli”³⁹ pisarz wywiera wpływ na jego twórczość.

2. Tradycyjny i nowoczesny model kariery urzędniczej

Pisarz rozpoczął powieść *Brühl* znamiennym cytatem zawierającym porównanie życia do sztuki teatralnej⁴⁰. Umiejętność bycia aktorem została potraktowana jako niezbędny element zdobywania coraz to nowych stanowisk urzędniczych, awansów dworskich. Teatralne gry i pozy służyć więc miały nie tylko sztuce przetrwania ale przede wszystkim zdobywania. Instytucja dworu sprawiała że te dwie umiejętności były ze sobą ściśle połączone i od siebie zależne. Przetrwanie nie było możliwe bez zdobywania. Dwór wymagał teatru jako instytucja. Stanowił też swoisty teatr polityczny.

Józef Feldman przygotowując edycję *Brühla* dla Biblioteki Narodowej⁴¹ wskazywał wyraźnie, że dzieło J. I. Kraszewskiego inspirowały dwie publikacje. Pierwsza z nich to osiemnastowieczna biografia bohatera powieści. Jej autorem był Jan Henryk Bogusław Justi. Nosiła tytuł *Leben und Charakter des Grafens von Brühl*. Dzieło ukazało się bezimiennie w 1760 r. Jego autor pozostawał w służbie pruskiej. Podstawowym jego zadaniem była polemika z zarzutami o zniszczenie Saksonii stawianymi Fryderykowi Wielkiemu. Postać H. Brühla została więc odmalowana w ciemnych barwach. J. Feldman zacytował stwierdzenia J. H. Justiego dotyczące osoby bohatera powieści, nie pozostawiające wątpliwości, jaka była jego ocena tej postaci. Brzmiały one: „Nie odkryłem najmniejszego śladu, by żywił on kiedykolwiek prawdziwą miłość i troskę około dobra Saksonii”⁴². Osiemnastowieczny historiograf przekazał więc niezwykle negatywną ocenę podkreślając absolutny brak rozumienia i szacunku dobra państwa, preferencji dla interesów własnych, osobistych.

Drugą publikacją, która inspirowała powieść J. I. Kraszewskiego, było dzieło Edwarda Vehse *Geschichte der deutschen Höfe seit der Reformation*, wydane w Hamburgu w 1854 r.⁴³ W drugiej połowie XIX w. dwór miał jednak coraz mniejsze znaczenie w strukturach władzy monarchii konstytucyjnych i parlamentarnych. Była to więc konstrukcja historyczna. Podobnie zmniejszała się jego rola w wyznaczaniu kierunków polityki zagranicznej i wewnętrznej poszczególnych państw, zwłaszcza monarchii konstytucyjnych i parlamentarnych, gdzie jego rolę przejmowały rządy oparte na systemach partyjnych. Stawał się w ten sposób konstrukcją teoretyczną służącą rozważa-

³⁹ T. Sobieraj, *W stronę faktu i prawa ogólnego. Uwagi o stosunku pozytywistów do powieści historycznej*, [w:] *Powieść historyczna...*, s. 253.

⁴⁰ J. I. Kraszewski, *Brühl...*, s. 6; badania E. Ihnatowicz i E. Owczarz wskazują, że J. I. Kraszewski często wykorzystywał tę metaforę w swojej twórczości nadając jej pesymistyczny wydźwięk zob. E. Owczarz, *Komedianci dwu światów. Między moralistyką a psychologią*, [w:] *Europejskość i rodzimość...*, s. 217-231; E. Ihnatowicz, *Literacki świat rzeczy. O realiach pozytywistycznej prozy obyczajowej*, Warszawa 1995, s. 15-44, 176. E. Ihnatowicz wskazała, że koncepcję świata jako teatru pisarz traktował jako „paradoks poznawczy” i ogólną „cechę stosunków między ludźmi”, idee te przejmował od H. Balzaka i G. Flauberta.

⁴¹ J. I. Kraszewski, *Brühl. Opowiadanie historyczne*, Opracował i wstępem poprzedził J. Feldman, Wrocław 1969, s. VI-IX.

⁴² Tamże, s. VII.

⁴³ Tamże, s. IX; niewykluczone, że J. I. Kraszewski korzystał także z dzieła *Geheimnisse der Sächsischen Cabinets*, wydanego w Dreźnie w 1866 r. przez hr. Vitzthuma von Eckstädt zob. W. Konopczyński, *Brühl (von) Henryk*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 3, 1937, s. 19.

niom wokół modeli sprawowania władzy w przeszłości⁴⁴.

Znajomość epoki saskiej opierała się także na lekturach źródeł. J. I. Kraszewski przygotował do druku listy H. Brühla⁴⁵. Jako wydawca obcował więc z jego stylem myślenia.

Postać H. Brühla mogła inspirować pisarza także z tego powodu, że jego typ kariery można określić mianem błyskotliwej. Było to bowiem przejście z pozycji uboższego szlachcica niemieckiego do elit władzy, funkcji ministra a nawet stworzonej dlań premiera – pierwszego ministra. Odbłyło się ono w krótkim czasie. Awans nie był wspomagany posiadaniem protektora lub protektorów, powiązaniem rodzinnymi i towarzyskimi⁴⁶. Ten model kariery zainspirował więc wyobraźnię pisarską, niepokoił ją ale stwarzał także pole do bogatej spekulacji intelektualnej.

Bohaterami akcji analizowanej powieści uczynił J. I. Kraszewski dwóch wysokich urzędników dworu Augusta III snując refleksje nad przebiegiem ich karier. Pisarz postrzegał i zaprezentował najbliższe otoczenie królewskie jako jeden element połączony służbą władcy, zaspokajaniu jego potrzeb. Opisywał je tak:

Tuż pod nim kręcił się mnogi, zajęty i czynny dwór pański. Wojskowi w pysznych strojach i mundurach, szambelanowie w sukniach szytych od złota, kamerdynerowie i służba, niezliczona czeladź pańska związała się z pośpiechem; kilka lektyk stało u wschodów, a żółto postrojeni tragarze czekali na swych panów; dalej powozy galowe i konie wierzchowe, niemieckie i polskie zaprzęgi, hajduki w pąsach, kozacy – wszystko to, cicho dosyć sprawując się, mieszało w jedną pstrą i malowniczą całość⁴⁷.

W tej społeczności podporządkowanej królewskiej technice zarządzania, wykonującej jego polecenia A. Sułkowski symbolizował środowiska otrzymujące wysokie urzędy z powodu swojego urodzenia, pozycji towarzyskiej i majątkowej, z akcentem na pierwszy z tych czynników. O H. Brühlu można powiedzieć, że był urzędnikiem „nowego typu”. O jego wysokiej pozycji i awansie decydowały bowiem nie pochodzenie i związki z elitami władzy lecz jego zdolności i wykształcenie. Droga do godności dworskich H. Brühla nie została usłana różami a podstawą pozytywnych ocen mogło być jedynie pilne wypełnianie obowiązków. Ten motyw bardzo silnie występował w jego wypowiedzi kierowanej do Augusta Moszyńskiego: „Panie hrabio [...] wam, faworytom pana, wolno chybić godzinę i dać się zastąpić; mnie, wysługującemu się i biednemu, byłoby to niedarowanym”⁴⁸.

⁴⁴ Zauroczenie dworem widoczne było już w *Hrabinie Cosel*, ocenianej przez niektórych historyków literatury jako „najlepsza powieść historyczna” zob. S. Burkot, *Historia i światopogląd*, s. 18-19.

⁴⁵ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 447. Autorce nie udało się dotrzeć do tej publikacji.

⁴⁶ Zob. biogram H. Brühla autorstwa W. Konopczyńskiego w PSB, t. 3, 1937, s. 16-19; W. Konopczyński oceniał tą postać podobnie jak J. Justi i J. I. Kraszewski, o H. Brühlu także w syntezie W. Konopczyńskiego, *Dzieje Polski Nowożytnej*, t. 2, wyd. II krajowe, opracowanie tekstu i przypisy M. Nagielski, posłowie J. Dziegielewskiego, Warszawa 1986, s. 122 – tu przedstawiony jako jeden z „nowych ludzi” w otoczeniu Augusta II.

⁴⁷ J. I. Kraszewski, *Brühl...*, s. 29.

⁴⁸ Tamże, s. 28.

W powieści *Brühl* widoczna jest także teoria dworu jako instytucji i miejsca uosabiającego „całe zepsucie i lekkomyślność wieku”⁴⁹. Jego właściciel August II zyskał miano Ludwika XIV Północy. Tytułem do chwały była tu jednak siła fizyczna, a więc cześć dla Herkulesa, nie zaś Appolina, który patronował królowi Francji.

Powieściowi urzędnicy „dzięki urodzeniu” obawiali się tych, którzy karierę swoją zawdzięczali własnym zdolnościom, intelektowi. Charakterystyczna była w tym względzie postawa A. Moszyńskiego, który tak o tym mówił w rozmowie z H. Brühlem: „Z wami [...] wojować na słówka niebezpiecznie, wołałbym na szpady”⁵⁰. Stary arsenał uzyskiwania dominacji, w którym znajdowała się m. in. umiejętność władania bronią białą, stawały się więc nieprzydatne dla budowania prestiżu społecznego, pozyskiwania względów władcy i jego otoczenia.

Jednym z powodów kariery H. Brühla był uniwersalizm i wszechstronność w spełnianiu potrzeb i życzeń władcy. Król August II „w nim jednym znajdował to, czego dawniej w dziesięciu szukać musiał”. Był to urzędnik, który „znał się na obrazach, lubił muzykę, rozumiał, jak się grosz wyciąga stamtąd, gdzie go nie ma, jak się może być głuchym, gdy trzeba, ślepym, gdy z tym lepiej, posłusznym zawsze”⁵¹. Wskazany więc został tu cały katalog cech psychicznych. Podkreślono jednak pewien profesjonalizm umiejętności operatywnego ściągania podatków, a szerzej uzyskiwania dochodów dla skarbu królewskiego, jako szczególnie pożądaną sprawność. Postaci H. Brühla obok miłości do sztuki przypisano także skłonność do przepychu, gromadzenia dóbr, swoistą żądzę posiadania. Dyskrecja i lojalizm to kolejne zachowania niezbędne dla dworskich awansów.

H. Brühl został zaprezentowany jako urzędnik, który miał wielką łatwość społecznego komunikowania się z całym dworem, jego różnymi koteriami, orientacjami politycznymi, umiejętność działania zarówno w przestrzeniach formalnych jak i nieformalnych. Cechowała go „w towarzystwie wielka zręczność, giętkość, nieustraszoneść, sofizmat zawsze gotowy, wykręt łatwy [...]”⁵². Znajomość mentalności środowiska, w którym działał oraz umiejętność wykorzystania wiedzy o nim była charakterystyczna dla nowoczesnego modelu kariery. Niezbędna stawała się także dobra komunikacja językowa. Dwór i związane z nim orientacje opierały swoją działalność na walorach umysłu, intelektu. Ta struktura społeczna i jedna z istotnych instytucji władzy, szczególnie w monarchiach absolutnych była przestrzenią, w której zdolności intelektualne były preferowane dla rozszerzenia pola oddziaływania. Rolę dworu w monarchiach parlamentarnych ograniczało prawodawstwo. W rozmowie z H. Brühlem A. Sułkowski wyraźnie sugerował, że w Rzeczypospolitej działalność urzędników – faworytów monarchy ma wyznaczone granice. Podkreślał bowiem w swojej wypowiedzi: „[...] w Polsce, panie Brühlu, są pewne prawa, które więcej znaczą od ministrów, a może i kogo starszego jeszcze”⁵³. Zasada prawo przed urzędnikiem - wykonawcą i interpretatorem prawa, była zatem bliska mentalności pisarza oraz jego czytelników ukształ-

⁴⁹ Tamże, s. 42.

⁵⁰ Tamże, s. 28.

⁵¹ Tamże, s. 45.

⁵² Tamże, s. 299.

⁵³ Tamże, s. 299.

towanych lekturami dotyczącymi systemu ustrojowego Rzeczypospolitej. Monarchia absolutna zaprezentowana została jako formacja ustrojowa umożliwiająca kształtowanie nowoczesnego modelu kariery urzędniczej opartego na wykorzystaniu intelektu dla tworzenia prestiżu urzędu i urzędnika.

Obok „rozumu” August II wymagał także „usłużności”⁵⁴. Zdolności intelektualne nie ukierunkowane na spełnianie życzeń i woli królewskiej miały mniejsze znaczenie i wartość. Dotyczyło to zwłaszcza monarchii absolutnej, w której władca był twórcą i interpretatorem prawa.

J. I. Kraszewski urzędnikowi opierającego swoją karierę na intelekcie odmawiał prawa do rozumienia idei służby publicznej polegającej na poświęceniu interesu własnego na rzecz dobra innych. Rozmowa H. Brühla i H. Hennicke nie pozostawiała złudzeń, co do intencji ich jako urzędników dworskich. Przedmiotem ich zainteresowania była „władza”, „znaczenie”, „fortuna” a więc bogactwo, dobra materialne⁵⁵, wartości wymierne. W tym kontekście uzyskiwanie urzędów prezentowane było jako działanie służące osobistemu prestiżowi. Jednocześnie chęć posiadania dóbr materialnych przedstawiona została jako silny czynnik motywujący działania. Towarzyszyła zdolnościom intelektualnym. Ambicje sprawowania władzy i posiadania prestiżu prowadziły do kolekcjonowania urzędów⁵⁶. Zjawisko to było charakterystyczne dla monarchii absolutnej i niepopularne w monarchiach i republikach konstytucyjnych i parlamentarnych.

J. I. Kraszewski wiązał ten model kariery urzędniczej z nie odrzucaniem bezwzględnych metod działania wobec poddanych. Priorytetowym celem była skuteczność. Metoda była elementem mniej ważnym. Monarcha, a także jego wyżsi urzędnicy, zostali zaprezentowani jako osoby, które nie chciały zapoznawać się z detalami. Zostały one zaoszczędzone także czytelnikowi. J. I. Kraszewski rysując obraz działalności i metod Hennickego podkreślał, że był on zwolennikiem surowości wobec podatników. Pieniądze od poddanych zasilać miały nie tylko skarb królewski lecz i kieszenie urzędników⁵⁷. W omawianej powieści sfera finansów państwa postrzegana była jako ta, w której uwidaczniały się preferencje dla modelu kariery odrzucającego urodzenie, opartego na wiedzy i fachowości, połączonych jednak z ekspansywnością i drapieżnością. Umiejętność sprawnego gospodarowania finansami potraktowana została jako ta, w której niewystarczające okazywały się koneksje towarzyskie. W tej to właśnie sferze H. Brühl nie znajdował godnego siebie partnera. Jego dominacja na tym polu sprawiła, że zdołał wyeliminować rywala. Taka kompozycja powieści zawierała nie wyrażoną dosłownie tezę, że podstawą posiadania władzy pochodzącej z łaski królewskiej była umiejętność zaspokajania potrzeb finansowych państwa – króla, dworu, armii. Stanowiło to synonim wysokiej pozycji ministra skarbu w gronie innych urzędników. Pieniądze stanowiły najprostszą drogę do znaczenia i awansów. Nie mogły im się oprzeć także uczucia. Były silniejsze od przywiązania i przyjaźni. Porównując relacje Augusta III z A. Sułkowskim i H. Brühlem pisarz podkreślał ich zasadniczą odmienność. Król z

⁵⁴ Tamże, s. 12.

⁵⁵ Tamże, s. 48.

⁵⁶ Tamże, s. 299-300.

⁵⁷ Tamże, s. 49.

A. Sułkowskim „przeżył najdziwniejsze zmiany”, „przeżył pierwsze wrażenia”, „wyrósł na ludzi”. Z tego powodu stał się powiernikiem i przyjacielem. „Sułkowski znał pana swego, bo patrzył, jak on się wyrabiał na to, czym został w końcu”⁵⁸. Takiej wiedzy nie posiadał jego rywal. Poznawanie i rozumienie króla było dla niego procesem trudniejszym a przez to też wymagającym większego wysiłku intelektualnego – „więcej się go domyślał i odgadywał”⁵⁹. W tej dziedzinie także H. Brühl dominował, mimo mniejszej wiedzy o zachowaniach i osobowości królewskiej potrafił wyeliminować rywala. Brakowało mu jednak przywiązania do osoby monarchy. To jednak nie utrudniało lecz ułatwiało dominację nad królem. Sfera emocji i uczuciowość nie sprzyjały zastosowaniu technik służących manipulacji osobą monarchy i uzyskiwaniem dzięki niej zamierzonych celów osobistych.

Dwór jako miejsce karier urzędniczych stanowił najważniejsze miejsce akcji. Z pozoru przedstawiający się jako struktura jednolita miał swoją hierarchię potrzeb i wartości. Czytelnik omawianej powieści może obserwować jednak przede wszystkim działania H. Brühla, jego zachowania i metody pozyskiwania łask królewskich, zdobywania sojuszników, odnoszenia sukcesów. Jego rywal – A. Sułkowski – nie doczekał się tak wnikliwej analizy działalności. Pisarz kreując jego postać obdarzał go zaufaniem. Nie dostarczał czytelnikowi niezbędnych szczegółów służących weryfikacji narysowanego przez siebie obrazu.

Dwór Augusta III został zaprezentowany jako instytucja bardzo rozbudowana i skomplikowana. Oprócz króla ważną rolę odgrywała postać królowej i jej otoczenia – doradców duchowych, w tym przypadku jezuitów, ochmistrzyni oraz związanych z nią i popieranym urzędników⁶⁰. Panowanie nad całym dworem i utrzymywanie pozycji faworyta króla bywało trudne. Nie był to status trwały. Jego zachowanie wymagało wielu zabiegów. Dwór stanowił miejsce stałej rywalizacji pomiędzy poszczególnymi urzędnikami. Była to instytucja pełna konfliktów. Zawisć była jednym z częściej pojawiających się uczuć. Stanowiła czynnik stymulujący dworskie zachowania. Jak wyznawał Brühl „Im więcej gorliwości dla pana okażę, którego czczę i kocham, tym na większą zazdrość zarabiam. Każdy uśmiech pański opłaca się wejrzeniem jadu pełnym”⁶¹.

W *Brühlu* J. I. Kraszewskiego sformułowana została wyrazista teza zakładająca, że osobowość królewska była najważniejszym czynnikiem kształtującym dwór i jego zachowanie. August III zaprezentowany został jako model władcy pozwalającego manipulować swoją osobą. Był to czynnik, który zwiększał i podsyczał rywalizację pomiędzy poszczególnymi urzędnikami.

Hierarchia dworska nie do końca była czytelna dla obserwatora. Oficjalne stanowiska nie odzwierciedlały rzeczywistej pozycji w otoczeniu królewskim⁶². Duże znaczenie miały stanowiska związane z bezpośrednim dostępem do króla, umożliwiające kształtowanie jego ocen i opinii.

⁵⁸ Tamże, s. 117-118.

⁵⁹ Tamże, s. 118.

⁶⁰ Tamże, s. 183.

⁶¹ Tamże, s. 13.

⁶² Przykładem mógł być ojciec Guarini – spowiednik króla i powiernik królowej – Tamże, s. 36.

Dwór potrzebował, w świetle koncepcji J. I. Kraszewskiego, ludzi urodzonych dla dworu lecz niekonieczne na dworze. Instytucja ta nie zamykała się zatem na osobowości ukształtowane poza jej kręgiem. Postać człowieka dworu pisarz malował słowem z pewną odrazą. Jej zasadniczym rysem była jednak umiejętność panowania nad emocjami oraz starannego, profesjonalnego ukrywania ich. Najbardziej fascynowała twarz, która była maską „hieroglifami startymi zapisaną”, obdarzona „nieznaczącymi rysami, zimnym obliczem”, „pospolitą całością” „ani piękna, ani brzydka”, w zmarszczkach ukrywająca „wszystkie sprężyny, co twarzą władały”. Należała ona także do urzędnika skarbowego Hansa Hennicke. Z tak ukształtowaną twarzą łączyła się pokora oraz nie wyróżniający się ubiór. Skojarzenie i porównanie z szarą eminencją nasuwa się automatycznie⁶³. H. Hennicke należał do grona osób posiadających kwalifikacje umożliwiające wykonywanie powierzonych mu obowiązków zarządzania dochodami skarbowymi. Pracę swoją wykonywał efektywnie. Stanowiło to ważny powód, dla którego minister wykorzystywał jego kwalifikacje dla własnego awansu. Jedną z cech H. Brühla było także ukrywanie emocji⁶⁴. Sztuki tej nie posiadał jego przeciwnik. Był to jeden z powodów, który doprowadził go do upadku i klęski. A. Sułkowskiego nie można więc postrzegać jako dobrego aktora dworskiego teatru. Nie potrafił przywdziać maski i grać dobrze roli.

W powieści J. I. Kraszewskiego za jeden z ważnych elementów kariery uznane zostały umiejętności kancelaryjne – pismo, redakcja odpowiedzi na depesze i listy kierowane do króla. Władca bowiem sam nie dyktował treści pisma. Jego rola ograniczała się do wydania dyspozycji. Powieściowemu August II, pozbawiony umiejętności intelektualnych, nie byłby w stanie tego zrobić. Zdolny i niezastąpiony urzędnik musiał więc odgadywać myśl królewską i ubierać ją w określone słowa i wyrażenia. Król dawał jedynie generalne wytyczne H. Brühlowi „oto list: przeczytaj go, daj odpowiedź odmowną; lecz niech za odmową czuć będzie, że nie jest stanowczą. Daj nadzieję odgadnąć, a nie odsłoń jej wyraźnie.”⁶⁵. Wymagania wobec inwencji i umiejętności dyplomatycznych urzędnika były bardzo wysokie. W trakcie pracy w kancelarii dyplomatycznej następowało sprawdzanie umiejętności intelektualnych urzędnika, jego przygotowania i doświadczenia. Autor powinien był liczyć się także z tym, że będzie ponosił konsekwencje swojego pisarskiego dzieła. Była to więc okazja zarówno do pozyskania łask jak i ich utraty. Okoliczności działania wymagały podejmowania ryzyka. Sposób wypełnienia jednego królewskiego rozkazu mógł być zadaniem mogącym zadecydować o przyszłości⁶⁶. Umiejętnością urzędniczą było jednak nie okazywanie uczuć, także obaw, lęków. Nie było dla nich miejsca na dworze – miejscu, które wymagało prowadzenia stałej gry politycznej. Jej efekty w dużym stopniu zależały od kwalifikacji intelektualnych.

Scena rozgrywająca się w kancelarii jednocześnie wskazywać miała, że nastąpił podział w uprawianiu polityki, także zagranicznej. Król pełniący rolę kierownika i zwierzchnika nie do końca decydował o jej kształcie. Rola interpretatora jego dyspo-

⁶³ Tamże, s. 46-47.

⁶⁴ Tamże, s. 31.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże, s. 30.

zycji była ogromna. Monarcha obnażał w tej scenie brak kwalifikacji intelektualnych. Oznaczały one konieczność przekazywania królewskich uprawnień wynajętemu ale także wyspecjalizowanemu, posiadającemu kompetencje i przygotowanie, słudze. W takiej sytuacji wzrastała także rola urzędu, w którym wypracowywano decyzje oraz nadawano im pisemną formę dokumentu. Była nim kancelaria. Stanowiła miejsce, w którym niezbędne okazywały się kwalifikacje intelektualne.

Nieodłącznym atrybutem urzędowania były także dokumenty. Opisując stronnika A. Sułkowskiego radcę Ludovicięgo pisarz wskazywał, że „miał pełne kieszenie papierów”. On sam także podkreślał „dokumenty mam z sobą”⁶⁷.

Stanowiska kancelaryjne nierzadko łączono z szeregiem zadań i funkcji o różnym charakterze. Zarówno Hennicke przy Brühlu jak i Ludovicię przy Sułkowskim byli naczelnikami kancelarii ale i „wyręczycielami i poradnikami”⁶⁸. Oznaczało to, że funkcje spisywania i tworzenia dokumentacji połączone z doradztwem politycznym. W przypadku Hennickego wykorzystywano jego wiedzę o mechanizmach skarbowych i podatkowych. Funkcje te wiązały się także z pełnieniem roli powiernika w różnych sprawach państwowych oraz prywatnych. Praca w kancelarii oznaczała konieczność posiadania zaufania królewskiego.

Na kartach powieści postać Augusta III została zaprezentowana jako przykład władcy nie podejmującego istotnych dla państwa decyzji. Osobowość królewska sprawiła, że znalazły się one w rękach różnych ugrupowań dworskich. Zainteresowanie króla dokumentacją urzędową traktowane było jako wydarzenie nadzwyczajne⁶⁹. Dominacja nad osobowością królewską była jednym z istotnych celów urzędnika opierającego awans na podstępnie i intrydze. Zaprezentowana została jednak jako zadanie łatwe w przypadku mentalności nie zdradzającej większego zainteresowania techniką sprawowania władzy, w dużym stopniu obojętnej na skład dworu, chętnie powierzającej dobór urzędników innym.

Spośród rywalizujących ze sobą A. Sułkowskim i H. Brühlem pierwszy z nich „nie posiadał biegleści w interesach”⁷⁰. Był to jeden z ważnych elementów, dla których nie odniósł sukcesu. H. Brühl był urzędnikiem lepiej obserwującym mechanizmy władzy, także z powodu lepszej orientacji w systemie kancelaryjnym. Umożliwiła mu wykorzystywanie znajomości tajników tej pracy dla wzmocnienia pozycji własnej, wykazania niezbędności swojej osoby oraz kwalifikacji intelektualnych.

Gniew królewski nie był zjawiskiem rzadkim dla dworu. Znano jego objawy. Gromadzono o nich informacje i przekazywano je. Były przedmiotem obiegu. Pisarz opisał króla w chwili wzburzenia emocjonalnego: „Augusta oczy pały rosnącym gniewem, zaczynał blednąć, co było najgorszym znakiem; gdy stawał się biały, wówczas ludzie na jego widok drżeli”⁷¹. Wzburzony władca nie odmawiał sobie także tupaństwa⁷².

⁶⁷ Tamże, s. 123.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże, s. 286-287.

⁷⁰ Tamże, s. 12.

⁷¹ Tamże, s. 30.

⁷² Tamże.

Lęk i stres zostały zaprezentowane jako stany emocjonalne przyczyniające się do mobilizacji intelektualnej. Autor powieści wyraźnie wskazał, że „Sułkowski czerpał wymowę i moc z wyjątkowego położenia”⁷³. Zagrożenie własnej pozycji oraz wartości, które się wyznawało tworzyły okazję do poszukiwania rozwiązań umożliwiających walkę o tracone pozycje.

Dwór królewski jako struktura pozornie jednolita charakteryzował się występowaniem wielu zjawisk dynamicznych. Jednym z nich były kariery urzędnicze. Postać Hennickego traktować należy jako przykład awansu z pozycji lokaja. Pisarz tak go charakteryzował: „Hennicke, którego widzicie przed sobą, wyszedł z nędznej skorupki, która gdzieś roztluczona w Zeitz leży. Długom drugim jako lokaj drzwi otwierał nim się przede mną roztwarły. Na akcyzie w Lützen pierwszą moją szermierkę odbyłem.”⁷⁴. W tym nowoczesnym modelu kariery urzędniczej niektóre zjawiska określano używając terminologii tradycyjnej. Sprawdzenie umiejętności egzekutora podatków porównano bowiem do szermierki zatem zajęcia rycerskiego, dworskiego, związanego z awansem z urodzenia.

Do awansu urzędniczego przyczyniała się jednak nie tylko wiedza lecz także doświadczenie czyli mądrość czerpana w przedpokojach⁷⁵.

W powieści pojawiają się także ślady lęku przed intelektem. Rozmowa o „niepospolitych talentach” H. Brühla kończy się trwożliwym stwierdzeniem radcy Ludovici „Talenta..., wielkie, niepospolite, ogromne, straszne!”⁷⁶.

Jednym z istotnych, choć mało widocznych elementów akcji „Brühla” była działalność administracji skarbowej. Traktowano ją jako czynnik, który decydował o skuteczności administrowania. Pieniądże traktowane były nawet przez władców nie okazujących na co dzień żywego zainteresowania zarządzaniem jako sprawa niezmiernie ważna. Powieściowy August III zwraca się ze znamienym pytaniem do H. Brühla: „Ale ja mam pieniądze jeszcze, Brühlu?”⁷⁷. Zagrożenie polityczne traktowano jako mniejsze jeśli nie dotyczyło skarbu i jeśli podstawowe narzędzie działania pozostawało w ręku monarszym. Łatwiej także w takiej sytuacji przebaczano osobom tracącym zaufanie i łaskę królewską. Najwyżsi urzędnicy skarbowi należeli do grona osób najlepiej poinformowanych o stanie skarbu, co wiązało się z ich profesją. Stawali się dysponentami tych wiadomości. Nie należeli także do zadowolonych ze stanu skarbu. Jak wskazywał H. Brühl w skarbie pieniądze wprawdzie były ale „nie tyle, ile by ich być powinno”⁷⁸. Monarcha utrzymywany był w poczuciu zagrożenia skarbu, niedostatków finansowych. Urzędnicy przekazywali mu swój lęk o brak pieniędzy. Była to także jedna z metod tworzenia opinii, że są niezbędni by zmniejszać królewskie troski i obawy o finanse.

Dwór jako instytucja i jego poszczególni urzędnicy bali się sądów niezależnych, krytycznych, wygłaszanych publicznie, umieszczanych w prasie. Charakterystyczna

⁷³ Tamże, s. 299.

⁷⁴ Tamże, s. 49.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Tamże, s. 125.

⁷⁷ Tamże, s. 284.

⁷⁸ Tamże, s. 285.

była w tym względzie wypowiedź powieściowego A. Sułkowskiego: „Nie można bezkarnie dozwolić, aby ta hałastra, gryziopiórki jakieś, co papier zasmarowują, śmieli się porywać na sądzenie ludzi klas wyższych i mówienie o nich bez należytego uszanowania”⁷⁹. Wydawcy gazet stawali się przedmiotem prześladowania w monarchiach absolutnych a zjawisko to zostało opisane w widowiskowy sposób przez J. I. Kraszewskiego. Oprowadzenie Erella po Dreźnie na ośle służyć miało demonstracji gniewu królewskiego i demonstracji niechęci dworu wobec działalności prasowej.

Widoczny w powieści triumf bezwzględno intelektualny nie przyniósł jednak pozytywnych skutków politycznych. Rządy H. Brühla i losy Saksonii w wojnie siedmioletniej zaprezentowane jako efekty zwycięstwa nad A. Sułkowskim przyniosły zniszczenie terytoriów i gospodarki tego kraju, zwłaszcza jej bezwzględną eksploatację przez rząd pruski, oraz upadek jego pozycji na arenie europejskiej. Wypowiedziane wcześniej przez odsuniętego od wpływów faworyta stwierdzenie urastające do rangi maksymy: „obce państwa nie tyle częstokroć szkodzą, co wewnętrzne intrygi”⁸⁰ było świadectwem przekonania, że konflikty tego typu stanowiły większe niebezpieczeństwo dla stabilności państwa niż zagrożenie zewnętrzne. Konstelacje międzynarodowe postrzegane i zaprezentowane zostały jako efekty wewnętrznych układów politycznych oraz dokonywanych wyborów kierunków działania w sferze zagranicznej. Intelkt został tu potępiony i połączony z intrygą i podstępem.

3. Biurokracja a problemy nowoczesności

Prezentowany w powieści obraz dworu i karier w jego strukturach był efektem wpływów różnych źródeł inspiracji pisarskiej – lektur źródeł historycznych, zainteresowań współczesnym społeczeństwem i strukturami władzy, kwestiami narodowościowymi. Autor omawianej powieści należał do aktywnych i zaangażowanych obserwatorów sceny politycznej, zarówno w jej wymiarze międzynarodowym, jak i narodowym oraz uczestników dyskusji odnoszących się do form polskiego bytu narodowego w XIX w. Rozważania w niej zawarte dotyczyły także problematyki uniwersalnej – roli intelektu i pieniądza w kształtowaniu zachowań urzędniczych. Te dwa elementy potraktowane zostały jako czynniki decydujące o efektywności działań i zaprezentowane jako dynamizujące postawy i zachowania. Treść i konstrukcja powieści stanowić miały analizę krytyczną działań opartych na bezwzględnym, rygorystycznym wypełnianiu obowiązków urzędniczych, snuciu intryg przedstawionych jako niegodne, wręcz nieetyczne, wykorzystanie daru intelektu połączone z chęcią zysku. Rozważania nad modelem karier urzędniczych na dworach Augusta II i Augusta III wpisywały się w nurt refleksji dotyczących przyczyn upadku niepodległości. Kult pieniądza i skuteczności działania zostały zaprezentowane jako czynniki przynoszące krótkotrwałe efekty, nie tworzące przyjaznych i stabilnych struktur służących społeczeństwu i etycznemu wypełnianiu obowiązków władcy.

Pieniądz został tu zaprezentowany jako dobrodziejstwo ale i jako przekleństwo. Był to zarówno czynnik, który umożliwiał uzyskiwanie udziału we władzy jak

⁷⁹ Tamże, s. 130.

⁸⁰ Tamże, s. 125.

i środek zniewolenia i degradacji osobowości, pozbawienia norm etycznych struktur władzy.

Problematyka pieniądza i intelektu czyniła postaci historyczne bliskie współczesnemu czytelnikowi. Tworzyła możliwości identyfikacji z nimi. Przeżywania dylematów wyboru.

Postać H. Brühla symbolizowała model urzędnika awansu z powodu zasługi nie zaś urodzenia. Związany z nim został stereotyp światopoglądu i postawy opierającej system wartości na pieniądzu. Ten typ urzędnika, choć niewątpliwie obdarzony talentem, nie potrafił działać bez określonego zespołu ludzkiego, wykonującego szereg czynności służących awansowi wybitnej osobowości.

Obserwując obraz dworu Augusta II i Augusta III nakreślony w powieści J. I. Kraszewskiego oraz stosując kategorie weberowskie do jego opisu wskazać należy, że instytucja ta pełniła rolę sztabu biurokratycznego. Przyjąć jednak należy, że był to sztab na tyle szeroki, że wewnątrz niego wyodrębniały się mniejsze zespoły ludzkie tworzące się wokół wybitnych postaci. Ten duży sztab składał się więc z mini sztabów. Wyodrębnić tu można zarówno otoczenie H. Brühla, jak i A. Sułkowskiego, króla, królowej. Posiadał on, jak widać, wiele ośrodków dyspozycyjnych, uniemożliwiających sprawne zarządzanie.

Lęk przed triumfem bezwzględного intelektu wynikał z obaw pisarza przed postacią Ottona Bismarcka, zwłaszcza możliwości realizacji jego programu streszczającego się w hasle „siła przed prawem”⁸¹. W powieści *Brühl* nie pojawiała się jednak siła fizyczna, bismarckowskie żelazo, lecz siła intelektu. W XIX w. postrzegana ona była nie zawsze jako wartość dodatnia. Określana więc mianem „intrygi”, „zręczności dworskiej”⁸² o wyraźnie pejoratywnym znaczeniu. Towarzyszyła im „obluda religijna”. Charakteryzując jego postawę i zachowania wskazywał na to, że był „przebiegły, milczkiem kłusujący, obłudny”⁸³. Powieściowcy H. Brühl otrzymał od P. Chmielowskiego miano „skończonego dworaka”. Sympatią krytyka i historyka literatury nie cieszył się także A. Sułkowski. P. Chmielowski opisał go jako osobowość o usposobieniu „prostszym”, „mniej przebiegłego”, obdarzonego za to „większą dumą” nie służącą skuteczności działania⁸⁴, uniemożliwiającej krytyczną analizę zachowań i postaw, oraz cechującą go „lekkomyślność”⁸⁵. Kazimierz Kaszewski, recenzując powieść w „Biesiadzie Literackiej” wskazywał na zawarty w niej „obraz walki dwóch antagonistów”, „dwóch faworytów młodego monarchy”. Przyznawał jednak, że rywalizacja ta niegodna była miana „walki” gdyż to jedynie „historia cichych i pokątnych przebiegów i podstępstw”⁸⁶. I ten recenzent kojarzył to starcie o najwyższe stanowisko i wpływy w państwie z podstępem, a więc niegodnymi metodami działania. On również dokonał wartościowania negatywnego. Współczesny czytelnik odbierał powieść jako potępienie podstępu jako metody działania i drogi awansu urzędniczego.

⁸¹ T. Budrewicz, *Pojęcia „Europa” i „europejskość”...*, s. 43.

⁸² P. Chmielowski, *Powieści...*, s. XIX.

⁸³ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 448.

⁸⁴ P. Chmielowski, *Powieści...*, s. XXIV.

⁸⁵ P. Chmielowski, *Józef Ignacy Kraszewski...*, s. 448.

⁸⁶ K. Kaszewski, *J. I. Kraszewskiego powieści*, „Biesiada Literacka”, 1876, t. 1, s. 109.

Refleksje nad modelami karier urzędniczych stały się dla pisarza tworzywem, które łączyło przeszłość i współczesność. Przynosiły efekt w postaci powieści historycznej, w której znalazły odzwierciedlenie rozmyślenia o wieku XIX. Ustalone przez pisarza fakty historyczne zostały wzbogacone komentarzem współczesnym wynikającym ze światopoglądu pisarza i jego systemu wartościowania rzeczywistości. Powieść stanowiła przejaw dyskusji wokół wielu problemów odnoszących się do kwestii władzy w XIX w. i wykorzystywania w tym celu tematów z przeszłości.

Kończąc niniejsze rozważania wskazać należy, że współczesny badacz biografii Augusta III, historyk epoki saskiej – Jacek Staszewski, podkreślał walory intelektualne oraz rehabilitował postaci zarówno króla jak i jego ministra. Odrębny rozdział w jego rozważaniach poświęcony został „Tworzeniu się systemu brühlowskiego”⁸⁷ jako kierunku polityki wewnętrznej, wynikającej z uwarunkowań zewnętrznych, w czasie panowania tego Sasa. Działania króla i pozycja ministra zostały zaprezentowane jako efekt szerszego programu reformy państw podlegających władzy Wettinów. I w Saksonii i w Polsce zamierzano poprawić efektywność działania administracji królewskiej, w tym również skarbowej. J. Staszewski wskazał na uporządkowany, znormalizowany tryb wypracowywania decyzji przez Augusta III. Powstawała ona na podstawie lektury pism wpływających do króla i materiałów przygotowanych przez Tajną Radę. Król podejmował samodzielne decyzje, które były następnie przekształcane przez H. Brühla na projekty pism. Minister posiadał w tym względzie kwalifikacje gdyż studiował literaturę. Projekty były następnie zatwierdzane przez Augusta III. Na ich podstawie tworzone czystopisy⁸⁸. Była to więc typowa, sformalizowana działalność, całkowicie kontrolowana na każdym etapie podejmowania decyzji przez króla. Planowana reforma skarbowa miała ścisły związek z koniecznością zwiększenia armii i poprawy bezpieczeństwa krajów zarządzanych przez Augusta. Reforma wojskowa wzmocnić miała działania dyplomatyczne. Wprowadzenie urzędu pierwszego ministra zrywającego z równorzędnością członków gabinetu oraz kumulacja wielu stanowisk w jego ręku miała zapewniać kontrolę i sprawność działania administracji. Tego typu działania szczególnie niechętnie widziane były w Rzeczypospolitej. Miały one przeciwdziałać narastającej anarchii. Program królewski zakładał tworzenie systemu sprawnej administracji. Uznać go należy za początki idei nowoczesnej biurokracji w Rzeczypospolitej służącej państwu efektywnemu wewnętrznie oraz zdolnemu do obrony granic i posiadłości.

Niechęć wobec H. Brühla w dużym stopniu podyktowana została względami natury politycznej, odmiennością koncepcji królewskich i mentalnością społeczeństwa Rzeczypospolitej. Działalność ministra i program Augusta III stały w rażącej sprzeczności z oczekiwaniami i świadomością polskiej szlachty deklarującej miłość do Ojczyznę ale nie rozumiejącej konieczności wyrzeczeń dla jej obrony, w tym świadczeń podatkowych, idei tworzenia administracji i państwa efektywnie zarządzanego. Powieść J. I. Kraszewskiego wskazuje, że skarbowy aspekt działalności był jednym z istotnych kryteriów oceny tej postaci. Motyw pieniądza jako determinanta postaw i zachowań

⁸⁷ J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław 1989, s. 199-215.

⁸⁸ Tamże, s. 210.

występował w roli ważnego czynnika wyznaczającego rytm akcji. Powieść stanowiła krytykę administracji egzekwującej podatki. Generalnie wskazać należy, że nie cieszy się ona popularnością w żadnym systemie ustrojowym. Wizerunek sprawnego poborcy podatkowego został wykorzystany jako ważny element budowy literackiej wizji postaci. Stanowił on jednak także efekt ówczesnych publikacji historiograficznych oraz niechęci do epoki saskiej i upatrywania w tym właśnie okresie wydarzeń, które przyspieszyły upadek niepodległości.

Summary

Alicja Kulecka

Józef Ignacy Kraszewski's "Brühl" – literary study of bureaucracy

Józef Ignacy Kraszewski is regarded one of the most eminent Polish prose writers of the 19th century. He is an author of numerous historical novels referring to the medieval and modern history of the Polish state. One of Kraszewski's works, entitled "Brühl", is an unusual and outstanding historical novel, which deals with the issues of court officials functioning during the reign of Augustus II the Strong. The author presents the novel, focusing on the study of the contemporary bureaucracy it offers. She attempts at emphasizing the features of contemporary officials who were close to Augustus II the Strong, which were characteristic for the administrative apparatus of the former half of the 18th century. An interesting phenomenon analyzed in the article is the issue of connecting two officials' working styles, namely the one of Saxon officials, and that of the officials shaped in the king's court of elective kings of the Republic of Poland in the 17th century.